

We Lwowie, dnia 19. czerwca 1901.

leg. 84

Sprawozdanie

Komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wcielenia gminy Ruska wieś, tudzież przysiółków gminy Staroniwa i Drabinianka do gminy m. Rzeszowa.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy sprawozdaniem z dnia 10. maja 1901, l. 16.180/901 zaleca wcielenie gminy Ruska wieś, tudzież przysiółków gminy Staroniwa i Drabinianka w granicach projekcie ustawy art. II. opisanych do gminy miasta Rzeszowa.

Przytoczone w sprawozdaniu motywa, oparte na urzędowych danych są tego rodzaju, że komisya podziela w zupełności zapatrywania Wydziału krajowego i uznaje konieczność zamierzonego połączenia a tem samem popiera w całej treści i osnowie rzezczone sprawozdanie, naprowadzając jeszcze następujące dane, oparte na aktach przedmiotowych i na zbadanych okolicznościach:

Oprócz udowodnionego niekorzystnego położenia granic topograficznych miasta Rzeszowa, gminy Ruska wieś i wymienionych przysiółków, oprócz faktu w kraju może nieistniejącego, że jedna strona ulicy należy do terytorjum gminy m. Rzeszowa a druga strona do gminy Ruska wieś lub do Staroniwy, jak główna ulica prowadząca z dworca kolejowego i droga prowadząca do Boguchwały obok kościoła poreformackiego i ogrodu miejskiego, że pośród szeregu realności po jednej stronie ulicy położonych, pojedyncze z tych szeregów domy, należą do jednej a inne do drugiej gminy, oprócz takich tylko idealnym pojęciem przedstawić się dających granic, istnieje jeszcze kilkudziesięciomorgowa przestrzeń gruntu, wśród której jak wyspa, położonym jest grunt, należący do gminy Staroniwy, a znowu wśród tej wyspy Staroniwskim pierścieniem opasana realność, stanowiąca, terytorjum m. Rzeszowa.

Część głównego dworca kolejowego, gdzie umieszczone są urzęda ruchu i peron, położone jest na terytorjum Ruskowiejskiem, zaś dalsza wschodnia część budynków kolejowych, na terytorjum m. Rzeszowa, a potem znowu na Ruskiejwsi.

Drugi dworzec kolejowy położony jest w granicy terytorynm gminy Staroniwy. Wśród enklaw, sięgających prawie do śródmieścia gminy m. Rzeszowa, tuż przy jej granicy a więc w mieście, osiadły karczmy, środowiska najwstrętniejszych orgii i demoralizacyi.

Podczas gdy c. k. Starostwo powiatowe rozporządzeniem z dnia 27. marca 1877, l. 3.805 przydzieliło Magistratowi wykonywanie nadzoru policji miejscowej na głównym dworcu kolejowym, a rozporządzeniem z 30. stycznia 1899, l. 600 na dworcu kolejowym niedawno wybudowanym w Staroniwie i magistrat spełnia to zadanie w interesie publicznego ładu i bezpieczeństwa, nie cofając się przed ofiarami, jakie z tego powodu ponosić jest zmuszony, to karczmy owe pozostawione są nadzorowi szynkarzy i podejrzanego personalu służbowego.

Z uwagi bowiem na znaczną odległość siedziby urzędowania Zwierzchności gminnych w Ruskiejwsi i w Staroniwie, z uwagi na brak policji w tych gminach i brak środków na jej utrzymanie, szynkarze są tam reprezeatantami policji bezpieczeństwa i obywatelności, od ich woli zależy przestrzeganie nstawy przeciw opilstwu, oni przestrzegają godzin policyjnych, słowem postępują w taki sposób, jaki dla ich interesu jest dogodny, a jedynym hamulcem tych dowolności są chyba nie nader częste głosy ich sumienia i obawa przed następstwami karnymi.

Do tych karczem nie ma przystępu policja miasta Rzeszowa, która bardzo często przystanąć musi na granicy terytoryalnej w pogoni za przestępcą, a nawet za zbrodniarzem, z obawy przed odpowiedzialnością karną w razie przekroczenia granicy, za nadużycie władzy urzędowej.

Obok tych karczem istnieją fabryki i fabryczki prodnktów konsumcyjnych, sztucznych śledzi, octu, cukierków, sklepy i kraniki artykułów spożywczych, wyrobnie krochmalu i tłuszczów, a wszystko to wśród szeregów ściśle zwartych domów drzewianych, nawet podwórzami nie przedzielonych, pozbawione nadzoru sanitarnego, bo w żadnej z tych gmin nie ma ani lekarza, ani weterynarza, pozbawione nadzoru policji ogniowej, którą wykonuje właściwie gmina miasta Rzeszowa, z obawy przed pożogą pożaru, łatwo przenieść się mogącego z sąsiedniego terytoryum na obszar miasta Rzeszowa, jak to niedawno się wydarzyło, że rzeszowska straż ogniowa lokalizując pożar w Staroniwie na Stajniach, nie mogła już uratować, iskrą przez wichur zanieśioną, wzniesionego pożaru w Rzeszowie.

Gmina miasta Rzeszowa jest bezsilną w obec wstecznych dążeń sąsiednich gmin i przysiołków, nie może przeszkodzić w najbliższem sąsiedztwie budowie domów groźnych bezpieczeństwu ogniowemu zdrowia i życia, zmuszoną jest nieporadnie patrzeć na przekupniów, którzy wukupują codziennie artykuły żywności od włościan sąsiednich tuż przy granicy miejskiej, ażeby potem sprzedawać je z podwójnym zyskiem, bezradnie śledzić jak przekupnie ci przepuszczają tylko przebrakowane i ceną niedostępne przedmioty spożywcze, szukać porady lekarskiej gdy dziecko zachoruje wskutek spożycia zafarbowanego aniliną cukierka lub innego przysmaszku, zmuszoną jest być biernym świadkiem gdy pijanica stanąwszy o krok za granicą miejską, wyzywa miejski organ bezpieczeństwa, słowem zmuszoną znosić upokorzenia z ofiarą własnych dochodów, które częściowo przeznaczyć musi dla salwowania bezpieczeństwa w mieście. To też kontestacya karno sądowa wykazuje znaczną liczbę przekroczeń ustawy przeciw opilstwu w Ruskiejwsi, a niezbyt rzadkie są tam wypadki zbrodni różnego rodzaju a pomiędzy tymi i rabunku, jak to wykazują akty przedmiotowe, a wszystko to dzieje się ze względu na brak policji miejscowej.

Stanowi takiemu nie można się dziwić, skoro gmina Ruska wieś do niedawnego czasu nie miała żadnej szkoły a obecnie istnieje tam tylko jednoklasowa szkoła, skoro jeszcze w roku bieżącym urzędował tam naczelnik gminy nieumiejącej ani czytać, ani pisać, skoro gmina Staroniwa i Drabinianka dotychczas nie mają żadnej szkoły, i skoro

zaledwie dzieci 100/0 mieszkańców czerpią zasady bojaźni bożej, moralności i oświaty w miejskich szkołach przeważnie z dochodów gminy Rzeszowskiej utrzymywanych.

Wszakżesz miasto Rzeszów nie może być zmuszonym do otwarcia podwoi oświaty dla gmin sąsiednich, bo z obowiązujących ustaw i przepisów ponosić ma ciężar utrzymywania szkół tylko dla swoich członków gminy, na wypadek więc niedopuszczenia sąsiednich dzieci do szkół miejskich, przy ogólnym wzroście ludności i przy dążnościach kraju do oświaty, znaczna liczba analfabetów zamiast się pomniejszać z każdym rokiem by wzrastała. Bo przecież niemożliwym jest żądać, ażeby członkowie gminy Ruskiejwsi, obarczeni ponoszeniem ciężaru opłaty dodatków do podatków bezpośrednich przy stosunkowo znacznym 35000 K wynoszącym zadłużeniu majątku gminnego, byli w stanie ponieść jeszcze ciężar wybudowania odpowiedniego gmachu szkolnego, pokrywać wydatki na cele szkolne ustawą wymaganą, i uiszczać dodatki na odpowiednią liczbę nauczycieli.

Oprócz tego korzysta gmina Ruskawieś i przysiołki także z innych urządzeń i zakładów utrzymywanych przeważnie przez gminę miasta Rzeszowa, a mianowicie połączone są w jedną parafię, której kolatorem jest miasto a więc i największe na utrzymanie kościoła parafialnego ponosi ciężary, cmentarz tak chrześcijański jak i izraelski, targowice i t. p., a w zamian za to narażoną jest gmina miejska na zmniejszenie liczby konsumentów mających stałą siedzibę urzędową w Rzeszowie a zamieszkałych w sąsiedztwie połączonym dobrze urządzonymi ulicami, chodnikami i oświetleniem z gminą miasta Rzeszowa.

Te powody aktami przedmiotowymi i zaszłymi faktami udowodnione, przemawiają za poparciem na wstępie powołanego sprawozdania Wydziału królowego, a gdy się zważy, że za przyłączeniem oświadczyły się: c. k. Starostwo, Rada powiatowa, c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu, zaś c. k. Sąd krajowy orzekł odezwą z 1. marca 1898 l. 1886, że przeciw wcieleniu tych obszarów, nie tylko żadne nie zachodzą przeszkody, ale jest ono pożądanem ze względu na „sądodownictwo karne“ i gdy się zważy, że przez wcielenie przysiołków siła podatkowa gminy Staroniwa zmniejszy się tylko o 1144 K 50 g. włącznie z podatkiem obszarów dworskich od których nie opłaca się dodatków gminnych, zaś gminy Drabinianka tylko 389 K 23 g., gdy się wreszcie zważy, że przez odjęcie na mapach określonych przestrzeni od środka gmin znacznie oddalonych, gmina Staroniwa przy powstałej sile podatkowej 4137 K 46 g. zaś gmina Drabinianka 1.817 K. 40 g. rocznie, obowiązki z ustawy gminnej wynikające spełniać będzie mogła tem więcej z pożytkiem dla bezpieczeństwa publicznego i oświaty, bo na zwartem i zaokrąglonem terytoryum i gdy w końcu przysporzy się możność kulturnego rozwoju pod względem postępu, oświaty i bezpieczeństwa publicznego gminie miasta Rzeszowa, która przyjmuje wraz z majątkiem gminnym, długi gminy Ruskawieś, a nie narusza ani majątku ani dobra gmin Staroniwa i Drabinianka przypuszczając wszystkich mieszkańców wcielonych terytoryów do majątku gminnego do korzystania z istniejących urządzeń i zakładów bez żadnego zastrzeżenia i wyjątku i gdy ostatecznie się zważy, że stosunki propinacyjne nie przedstawiają żadnych trudności, komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić ustawę o wcieleniu gminy Ruskiejwsi i przysiołków gminy Staroniwy i Drabinianki do gminy miasta Rzeszowa w brzmieniu przez Wydział krajowy proponowanym.

Przewodniczący:

Szeptycki.

Sprawozdawca:

Dr. Jabłoński.

U s t a w a

z dnia o wcieleniu gminy Ruskiej wsi i przysiółków gmin Staroniwy i Drabinianki do gminy miasta Rzeszowa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Me-go Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje :

Art. I.

Gmina Ruska wieś, tudzież przysiółki gminy Staroniwy i Wygnaniec, Psiarnisko, Podzamecze i przysiółek gminy Drabinianki, Maćkówka zostają do gminy miasta Rzeszowa w granicach w artykule II. wymienionych wcielone.

Art. II.

Granica tak wcielonego obszaru z gmin Staroniwy i Drabinianki odcina na zachodzie od granicy Ruskiej wsi zachodnią stronę parceli kat. 1123 w kierunku południowym, następnie środkiem koryta potoku Mikoszka i południowo zachodnią stronę parceli kat. l. 663/1 dalej od południa bieży granica drogą gminną oznaczoną parcelami kat. 1036/1, 1036/2, 1043, 1042, 1041/1, 1115/15, gminy Staroniwa i l. 1132/13 gminy Drabinianka nakoniec od zachodu środkiem rzeki Wisłok aż do punktu, gdzie Wisłok przerzyna obszar miasta Rzeszowa.

Art. III.

Gmina Rzeszowa przypuści mieszkańców Ruskiej wsi i wcielonych przysiółków do korzystania w sposób ustawami i przepisami unormowany z majątku i dobra gminy tudzież zakładów i funduszów, pod zarządem gminy miasta Rzeszowa zostających, bez żadnych zastrzeżeń.

Art. IV.

Majątek gminy Ruskiej wsi tak ruchomy, jak nieruchomy zostaje przyłączony do wspólnego majątku połączonych gmin.

Natomiast przyjmuje gmina m. Rzeszowa wszystkie zobowiązania gminy Ruskiej wsi.

Art. V.

Prawo mieszkańców wcielonych przysiółków gmin Staroniwy i Drabinianki do użytkowania z pastwisk tych gmin według dotychczasowego zwyczaju pozostaje nienaruszone.

Art. VI.

Rejony propinacyjne miasta Rzeszowa, Ruskiej wsi, Drabinianki i Staroniwy pozostają nadal niezmienione.

Art. VII.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zostaną Rady gminne w Rzeszowie i Ruskiej wsi rozwiązane i kierownictwo gminy Rzeszowa, w jej nowych granicach, oddane tymczasowemu zarządowi pod przewodnictwem dotychczasowego burmistrza miasta Rzeszowa.

Skład tymczasowego zarządu oznaczy Namiestnik w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Najdalej w sześć tygodni po objęciu urzędowania rozpisze tymczasowy zarząd wybory do Rady miejskiej.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.
